

Jaka będzie przyszłość oceny poubojowej i sprzedaży tuczników? Część IV

Autor: prof. dr hab. inż. Damian Knecht

Data: 26 lipca 2019

Bojąc się o uzyskane wyniki i zbytnią nieprzewidywalność, wielu producentów woli sprzedawać tuczniki na masę żywą, co zazwyczaj w przypadku tuczników z klas S i E stanowi zmniejszenie przychodów ze sprzedaży.

Mimo wszystko sprzedaż na żywą wagę ma jedną wielką zaletę, zależy tylko od masy ciała tuczniaka, a więc jednego czynnika, który jest dużo bardziej weryfikowalny, niż sprzedaż na mięsność. Dlatego metoda ta posiada wciąż tak wielu zwolenników, bo niektórzy rolnicy twierdzą nawet, że wolą wiedzieć na ile są oszukani.



Wielu producentów woli sprzedawać tuczniki na masę żywą

Statystyki o zakładach ubojowych

Mimo wszystko, nie należy też popadać w panikę i określać, że każdy zakład ubojowy oszukuje w trakcie skupu, ponieważ tak nie jest. Jak pokazują wyniki kontroli przez Inspekcję Jakości Artykułów Rolno-Spożywczych przeprowadzonych w 2018 roku 210 ubojni trzody chlewnej (tj. o 3 mniej niż w 2017 r.), w tym 7 dobrowolnie uczestniczących w systemie klasyfikacji tusz wieprzowych. Zakłady ubojowe objęte w 2018 r. nadzorem IJHARS stanowiły 45,5% ogółu ubojni trzody działających na terenie kraju (461), przy czym w porównaniu do 2017 r. ich udział zwiększył się o 1,5 punktu procentowego (w 2017 r. – 44,0%).

Kontrola w zakładach ubojowych

W 2018 r. przeprowadzono 1680 kontroli w zakładach prowadzących ubój trzody chlewnej, tj. o 45 mniej niż w 2017 r. W trakcie ich przebiegu sprawdzono poprawność klasyfikacji przeprowadzonej przez 334 rzeczoznawców (tj. 76,4% wszystkich uprawnionych do klasyfikacji tusz) na podstawie 67,1 tys. szt. tusz wieprzowych. W 2018 r. w rejestrach IJHARS wpisanych było 437 rzeczoznawców ds. klasyfikacji tusz wieprzowych, przy czym czynnie przeprowadzana była przez 365 osób, tj. 83,5% wszystkich uprawnionych.

Sprzedaż tuczników

W 2018 r. w rejestrach IJHARS wpisanych było 437 rzeczoznawców ds. klasyfikacji tusz wieprzowych, przy czym czynnie przeprowadzana była przez 365 osób, tj. 83,5% wszystkich uprawnionych.

[Sprzedaż tuczników](#) na mięsność jest skomplikowana głównie ze względu na większy udział czynników, które determinują ostateczną cenę za dostarczone tuczniki (zawartość mięsa w tuszy i masa tuszy). Mimo wszystko jest to proces nieodwracalny i podyktowany wymaganiami handlowymi w obrębie Unii Europejskiej. Idea zasady nie jest zła, jednak jak pokazuje praktyka najbardziej doskwiera brak weryfikowalności procesu wyceny przez producenta, który zdany jest niestety wyłącznie na szacowanie spodziewanej wartości sprzedaży za tuczniki. Niepewność nie sprzyja natomiast płynności produkcji. W przypadku rzetelnie prowadzonej produkcji i wyceny sprzedawanych tuczników można i należy zakładać osiągnięcie zadowalającej i wyższej ceny, niż w przypadku sprzedaży na żywą wagę. **Niepewne czasy w produkcji tuczników zmuszają rolników do szukania wszystkich możliwych sposobów, aby sprzedać choć z trochę większym zyskiem.** Czasami nieduża różnica w ostatecznej cenie, może stanowić bowiem jedyne źródło bezpośredniego zysku. Handel hurtowy i detaliczny szybciej wymusi ocenę i płatności za jakość poszczególnych wyrębów, i wtedy dopiero zareagują producenci i hodowcy?

Zapoznaj się z ważnymi tematami:

1. [Zasady oceny poubojowej i sprzedaży tuczników. Część I](#)
2. [Choroby pasożytnicze świń – lepiej zapobiegać niż leczyć](#)